

SYMBOL MAZUR

Gdy dzień się wydłuża, budzi się do życia przyroda, a na Mazury przylatują bociany białe (*Ciconia ciconia*). Ich obecność daje pewność, że wiosna jest już z nami. Ptaki te przylatują do Polski w okresie od końca lutego do kwietnia, a odlatują w sierpniu i wrześniu. Bywa, że bocian przylatuje, gdy leży jeszcze śnieg. Przykro wtedy patrzeć na zasypane śniegiem gniazdo, w którym stoi bociania para. W ubiegłym roku zima trwała wyjątkowo długo, wiele bocianów zginęło z głodu pomimo dokarmiania.



Ryc. 1. Na Królewskiej Górze. Użranki. Fot. M. Olszowska.

Północno-wschodnie tereny Mazur obfitują w te ptaki. W 2004 roku w całej Polsce doliczono się 52 550 bocianich par, co stanowiło około 20% światowej bocianiejskiej populacji. W samym województwie war-



Ryc. 2. Poszukiwanie pokarmu. Mrągowo. Fot. M. Olszowska.

mińsko-mazurskim odnotowano aż 10 226 par. Najbardziej znaną polską „bocianią” wsią jest mazurskie Żywkowo, w którym jest więcej bocianów niż mieszkańców. Dużo tych ptaków żyje także w Pentowie

(woj. podlaskie), w Mostach (woj. lubelskie) oraz w Kłopotcie (woj. lubuskie). Ptak ten występuje w środkowej oraz wschodniej Europie, na Półwyspie Pirenejskim, Półwyspie Bałkańskim, w północnej Afryce, Azji Mniejszej i Azji Środkowej. Bociany są ptakami synantropijnymi. Zasiadły tereny w pobliżu człowieka już od XV wieku. Są związane z krajobrazem otwartym i ekstensywnym rolnictwem. Brodzą po podmokłych zabagnionych terenach sąsiadujących z jeziorami i stawami (Ryc. 1, 2), poszukując pokarmu na pastwiskach, chodzą za pracującym rolnikiem. Niektóre szczególnie „udomowione” bywają nawet na wiejskich podwórkach. Wbrew obiegowym opiniom bocian wcale nie jest zaciętym eksterminatorem żab. Jego urozmaicona dieta złożona jest też z kretów, norników, myszy, ryb, gadów, mięczaków, chrząszczy i dżdżownic.



Ryc. 3. W gnieździe. Pilec. Fot. M. Olszowska.

Bocian biały zakłada gniazda na dachach stodół, domów i słupach energetycznych, często nad ruchliwymi drogami. Gniazda o średnicy około metra są zbudowane z patyków, gałęzi i wyścielone trawą oraz słomą (Ryc.3). Bocianie gniazdo posiada wiele zakamarków, w których chętnie gnieźdzą się wróble domowe, mazurki i szpaki. Wiosną z gniazd dochodzi głośnie klekotanie. Samce klekocą i odchylają naprzemiennie głowę do tyłu i do przodu, w ten sposób wabiąc samicę do zajętego gniazda. Klekot wydawany w duecie przez ptaki obu płci jest częścią ich godowego rytuału. Bocian biały jest monogamiczny, lecz nie dobiera się w pary na całe życie. Partnerzy wspólnie budują duże gniazdo, które może być używane przez kilka lat. W kwietniu i w maju samica składa zazwyczaj cztery białe jaja i wysiaduje je przez około 33 dni. Przychówek opuszcza gniazdo po dwóch miesiącach. Bocian biały jest

dużym, białym ptakiem bez wyraźnego dymorfizmu płciowego, z długą szyją, czerwonym dziobem ostro zakończonym i długimi, czerwonymi nogami, dzięki którym może brodzić w płytkiej wodzie w poszukiwaniu pokarmu. Długość jego ciała wynosi 95–115 cm, rozpiętość skrzydeł 195–220 cm. Ciemna barwa występuje jedynie na lotkach pierwszo- i drugorzędowych, które w słońcu wydają się mienić odcieniami purpury oraz zieleni.



Ryc. 4. Śniadanie. Ośrodek Rehabilitacji Bocianów. Krutyń. Fot. M. Olszowska.

Domostwo z bocianim gniazdem w wierzeniach ludowych do dziś jest symbolem szczęścia i obfitości plonów dla gospodarstwa oraz gwarantem, iż to miejsce nie dotkną żadne katastrofy. W ludowej gwarze bocian nazywany jest „wojtkiem”. Ptaka stojącego na jednej nodze uznaje się za „myśliciela”. Bocian występuje w wielu legendach, z których najbardziej znaną jest ta o noworodkach, które przynosi ludziom, a bodaj najpiękniejszą ta o stworzeniu świata. Kiedy Bóg stworzył świat, zmęczony usiadł i przyjrzał się swemu dziełu. Stwierdził, że jednak stworzył za dużo brzydkich żab (płazów) i gadów. Zapakował je wszystkie do worka, wezwał bociana, kazał mu zanieść wór na pustkowie, nie zaglądać do niego i zrzucić worek do wielkiej przepaści. Gdy ptak wylądował na pustkowie i upewnił się, że Bóg go tu nie zobaczy, z ciekawości rozwiązał worek. Z worka wyskoczyły zwierzęta i rozpieczęły się po całym świecie. Bóg ukarał ptaka za tę samowolę. Zawstydzonemu bocianowi zaczerwienił się dziób. Ptak musi teraz przez całe życie zbierać wypuszczone zwierzęta i się nimi żywić. Bóg zapewnił go, że taki dziób pozostanie mu na zawsze, aby nigdy nie zapomniał swojego nieposłuszeństwa.

Bociany „wpisały się” także do polskiej sztuki i literatury. Znajdziemy je na obrazie Józefa Chełmońskiego oraz w utworach Cypriana Kamila Norwida, Marii Konopnickiej, Adama Mickiewicza czy Władysława Reymonta. Sylwetkę lecącego bociana zobaczymy w logo Mazurskiego Parku

Krajobrazowego. Kilka lat temu obok siedziby MPK w Krutyń powstał Ośrodek Rehabilitacji Bocianów. Przebywają w nim ptaki, które z różnych przyczyn losowych pozostały na zimę. Tutaj są leczone oraz dokarmiane (Ryc. 4, 5).



Ryc. 5. Prezentacja. Ośrodek Rehabilitacji Bocianów. Krutyń. Fot. M. Olszowska.

Bocian biały jest gatunkiem czułym na zmiany środowiska, dlatego uznany został za gatunek wskaźnikowy. Jego liczebność uzależniona jest od stanu środowiska, od tego czy ma się czym żywić, gdzie gniazdować, jakie ma warunki w miejscu zimowania, w Afryce i jak przetrwał przeloty. Bocian biały jest chroniony na mocy Ustawy o Ochronie Przyrody, Konwencji Bońskiej, Berneńskiej, Ramsarskiej, wymieniany jest w Dyrektywie Ptasiej Unii Europejskiej. Ochrona terenów podmokłych, będących głównymi żerowiskami bociana, służy ochronie tego ptaka. W 1998 roku powstał polski program „Bocian”, który wchodzi w skład Programu Ochrony Bociana Białego i Jego Siedlisk. Program prowadzony jest przez Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody (PTPP) „pro Natura” od 1994 roku i polega na realizacji wszelkich działań służących utrzymaniu oraz ochronie populacji tego gatunku. W akcje włączają się chętni wolontariusze, w tym uczniowie szkół, prowadząc obserwacje terenowe dotyczące inwentaryzacji miejsc gniazdowania bociana, ilości gniazd zajętych i niezajętych przez ptaka, liczebności jego lęgów oraz stanu żerowisk. Bocian biały ma nawet swoje święto. 31 maja każdego roku obchodzony jest Dzień Bociana, ustanowiony przez PTPP w 2003 roku. W lipcu tego roku rozpocznie się już VII Światowy Cenzus Gniazd Bociana Białego, który koordynowany jest przez Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Liczenie bocianów odbywa się co 9-10 lat, począwszy od 1974 roku. Wynik tegorocznego spisu pozwoli wyciągnąć wnioski dotyczące stanu środowiska i kierunku jego zmian. Da także odpowiedź, jak z tymi zmianami radzi sobie nasz „wojtek”.

Maria Olszowska